Nr. 136. Kraków, Poniedziałek 16 Maja 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocz. 10 złr., rocznie 20 złr
Numer pojedyńczy 8 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„*KURJER“ — KRAKÓW.*
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Florjańska Nr. 28.

Z KRAJU.

Z krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu, odbytem w dniu 9 go maja b. r.:

1) Zatwierdzić wybór Stanisława Wybranowskiego i Stanisława Burligi na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślanach.

2) Zatwierdzić wybór Tadeusza Starzyńskiego i ks. Bazylego Kokotajły na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi.

3) Zatwierdzić wybór ks. Jakóba Łukaszewicza i Stanisława Gniewosza na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu.

4) Wyłączyć gminę Klekotów z zakresu szkoły ludowej w Sznyrowie i zorganizować osobną szkołę etatową w Klekotowe od 1 go września b. r.

5) Zorganizować szkołę etatową w Wierzbicy, powiatu Rawa, od 1-go września b. r.

6) Zamianować Henryka Saneckiego nauczycielem szkoły etatowej w Pilchowie.

7) Zamianować Stanisławę Leniart nauczycielką szkoły etatowej w Nawojowej.

8) Polecić, żeby aż do dalszego zarządzenia w czwartej klasie szkół ludowych z językiem wykładowym ruskim, używano pierwszej książki do nauki dopełniającej, zaś w czwartej klasie szkół z językiem wykładowym polskim, przy nauce języka ruskiego, czytanki ruskiej dla klasy trzeciej.

9) Przyznać dyrektorowi gimnazjalnemu Benoniemu w Tarnowie piąty dodatek pięcioletni od 1 maja b. r.

10) Wyznaczyć jako delegata do egzaminów prywatystów w gimnazjum w Chyrowie w II półroczu b. r. szkolnego, dyrektora Tokarskiego z Sanoka.

11) Przyznać profesorowi gimnazjalnemu w Sączu Józefowi Flisowi czwarty dodatek pięcioletni od 1 maja b. r.

12) Przyznać profesorowi gimnazjalnemu w Brzeżanach Romanowi Spitzerowi czwarty dodatek pięcioletni od 1 maja b. r.

13) Przyznać profesorowi gimnazjalnemu w Samborze Maksymiljanowi Krynickiemu czwarty dodatek pięcioletni od 1 maja b. r.

14) Przyznać nauczycielowi szkoły realnej we Lwowie, Józefowi Soleskiemu, czwarty dodatek pięcioletni od 1 maja b.r.

15) Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim Władysława Lecha, nauczyciela szkoły realnej w Stanisławowie.

16) Wreszcie uchwalono plan nauki języka niemieckiego dla gimnazjów i szkół realnych, tudzież instrukcję do nauki tego języka.

KURJER DJECEZJALNY.

* *Archidyecezja lwowska.* Zmarł ksiądz Karol Dulik, proboszcz w Kossowie. Na probostwo w Żółkwi otrzymał prezentę ks. Karol Banch, proboszcz z Rawy ruskiej. Egzamin konkursowy na probostwa złożyli pomyślnie ks. ks. T. Rzeźnik, wikarjusz w Przemyślanach, K. Kiełbiński, administrator w Rakowcu i W. Kostkiewicz, wikarjusz Lipsku.

* *Dyecezja tarnowska.* Egzamin konkursowy złożyli ks. ks. Wł. Gajewski, Jan Kozak, J. Krośniński, Piotr Lewandowski i F. Widlarz. Administratorem w Baranowie mianowany został ks. Wł. Gajewski.

KURJER PROWINCJONALNY.

* Ze Stanisławowa donoszą, że 12 b. m. w nocy nastąpiło tam zetknięcie się towarowego pociągu z maszyną szybującą. Konduktor Hegedüs został zabity na miejscu, a kilka osób z personelu służbowego jest rannych. Obie maszyny i trzy wozy są uszkodzone. Konduktor Hegedüs jest to młody człowiek, który dopiero przed rokiem się ożenił. Ze Lwowa do Stanisławowa wyjechała osobna komisja, aby przeprowadzić dochodzenie na miejscu.

NOMINACJE.

* Minister rolnictwa zamianował praktykanta rachunkowego c. k. dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie Władysława Lelio c. k. asystentem rachunkowym w XI klasie rangi, auskultanta rachunkowego Zbigniewa Szczęsnowicza praktykantem rachunkowym przy tejże dyrekcji.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Jana Nepomucena; jutro: Paschalisa wyznawcy.

Rocznice.

Zygmunt III zawinił wobec Polski głównie tem, że nie postępował szczerze, z otwartą przyłbicą, z rycerską stanowczością jak Batory, ale tworząc politykę najczęściej niezgodną z interesami narodu, posługiwał się w niej wybiegami, łamaniem ustaw. Będąc zwolennikiem rządów absolutnych, nie dążył wprost do wzmocnienia władzy monarszej przez zmianę ustaw, ale demoralizowaniem, nawet przekupstwem zjednywał sobie popleczników swoich osobistych rządów. Kiedy Jan Zamoyski pragnął zaprowadzić w Sejmie zasadę, iż większość głosów rozstrzyga, co byłoby uchyliło owe zabójcze *liberum veto*, Zygmunt intrygami ndaremnił zabiegi Zamoyskiego, by wygodnie mu było mieć Sejm, który za waze dowolnie zerwać można.

Wplątanie Polski w wojnę szwedzką, co było prawdziwem dla niej nieszczęściem, zagłada tolerancji religijnej, zawieranie niemiłych narodowi związków małżeńskich sprawiły, że wytworzyła się przeciw królowi potężna opozycja z Janem Zamoyskim na czele. Po śmierci Zamoyskiego, stał się głównym przywódcą opozycji, wojewoda krakowski, założyciel Kalwarji, Mikołaj Zebrzydowski. Za jego głównie namową zebrało się pod Sandomierzem 100 tysięcy szlachty i ogłosiło rokosz przeciw królowi. Rokoszanie pobici przez wojska królewskie pod Janowcem, zebrali się znowu pod Jędrzejowem i wyruszyli zbrojno przeciw wojskom królewskim. Pod Guzowem zostali ponownie i to na głowę pobici, *a Mikołaj Zebrzydowski przeprosił króla dnia 16 maja 1608 r.* poczem wszystko działo się po dawnemu.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 16 maja.

O godzinie 6 wieczorem posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego w Akademji umiejętności.

O godzinie 7 wieczorem roczny popis uczniów uczęszczających do szkół przemysłowych uzupełniających na Smoleńsku, Kleparzu, w szkole barakowej w ogrodzie angielskim.

O godzinie 8 wieczorem próby śpiewu chóralnego dla członków „Sokoła“.

Wtorek 17 maja.

O godzinie 7 wieczorem roczny popis chłopców pozostających w zakładzie księdza Siemaszki

O godz. w pół do 8-mej wieczorem przedstawienie w teatrze krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem wieczorek deklamacyjno-muzyczny Wł. Barącza w Wieliczce.

Środa 18 maja.

O godzinie 5 po połudnu walne zgromadzenie członków krakowskiego Koła pań Towarzystwa „Szkoły ludowej“ w lokalu Towarzystwa zaliczkowego.

O godzinie w pół do 8 wieczorem pierwsza próba ćwiczeń jubileuszowych przy muzyce w „Sokole“.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Czwartek 19 maja.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie w teatrze krakowskim

O godzinie 8 wieczorem próby śpiewu chóralnego „Sokoła“.

Piątek 20 maja.

O godzinie 11 do 12 przed południem wykład prof Fr. Bylickiego w Muzeum przemysłowem.

O godz. w pół do 8 wieczorem koncert I. Camillowej w Towarzystwie muzycznem.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne.

Sobota 21 maja.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie w teatrze krakowskim.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Niedziela 22 maja.

O godzinie 1 w południe wycieczka Towarzyszy krawieckich na Panieńskie skały.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie w teatrze krakowskim.

O godzinie 8 wieczorem wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

Władysław Barącz jutro w Wieliczce, w miejscowym kasynie o godzinie w pół do 8, zaprezentuje się mieszkańcom grodu królowej Kingi. Wiele osób z Krakowa wybiera się na ten pełen humoru i zabawy wieczorek. Nic dziwnego: o śmiech szczery dziś tak trudno i ciężko.

P. Bronisława Wolska, której śpiew podobał się u nas tak bardzo na ostatnim koncercie „Lutni“, otrzymała bardzo korzystne warunki na występy w Czechach i na Morawie. Impresario Urbanek ofiarował wysoce utalentowanej artystce za szereg występów w ciągu bieżącego sezonu 12 tysięcy złr.

Wręczenie honorowej oznaki na członka honorowego „Lutni“. Na sobotniem *ad hoc* zwołanem posiedzeniu uchwalono jednogłośnie mianować p. Hocka, kapelmistrza 13 pułku, członkiem honorowym „Lutni“. Akt wręczenia oznaki odbył się dnia wczorajszego wieczorem w kancelarji Towarzystwa Sztuk Pięknych. Dokonał go prof. Bylicki — przemówiwszy przedtem w słowach pełnych uznania dla tak słusznie cenionego i lubianego skrzypka i dyrektora orkiestry. P. Hock dziękował za ten dowód uznania, dodając, że prawdziwie byłby szczęśliwym, gdyby się „Lutni“ mógł zasłużyć.

Majówka na Panieńskie Skały towarzyszy krawieckich odbędzie się w dnin 22 b. m. Dochód z biletów przeznaczony został na rzecz kasy Bratniej pomocy Stowarzyszenia krawców. Muzyka, ognie bengalskie i wiele innych, niespodzianek uprzyjmniać będzie pobyt towarzystwa po za dusznemi ulicami Krakowa. Bilety sprzedaje kasa Bratniej pomocy tegoż stowarzyszenia.

Konik Zwierzyniecki. Przed świętami Wielkanocnemi zamieściliśmy wiadomość w *Kurjerze*, że p. Miciński zrzeka się na przyszłość, jak i w obecnym roku obchodu konika zwierzynieckiego, gdyż środki materjalne nie pozwalają mu z tradycyjną paradą wystąpić. Wiadomość tę podaliśmy w nadziei, że Rada miasta zajmie się dolą konika zwierzynieckiego i zaradzi zniknięciu jednego z obchodów, który lud nasz miejski z taką radością i zapałem wita, zawiedliśmy się niestety. Rada miasta milczy... Dzieli nas od tego obchodu może niehistorycznego w każdym razie z podań ludu powstałego, zaledwie kilka tygodni — wielki czas pomyśleć kto i jak w tym roku wyprawi konika zwierzynieckiego. Dla zbadania kwestji, jak to mówią na gruncie, udaliśmy się do p. Micińskiego, aby nas obznajomił dokładnie z wydatkami i kosztami tego obchodu. Wydatki te i dochody w roku 1891 tak się przedstawiają, według obliczenia p. Micińskiego. Wydatki: jazda na Wolę i poczęstne ludzi 3 złr. 96 ct. Odniesienie i przyniesienie konika z reperacji 60 ct. Za reperację ubrania, oraz turban i spodnie nowe 16 złr. Reperacja i odczyszczenie orzełka, pałasza i dzwonków 5 złr. 50 ct. Reperacja konia i obicie skórą 8 złr. 75 ct. Blacharzowi od reperacji 6 chorągiewek i 6 halabard 2 złr. 50 ct. Reperacja chorągwi 1 złr. Przyniesienie i odniesienie bębna do klasztoru 40 ct. Honorarjum konikowi 10 złr Chorążemu 4 złr. Zastępcy starszego idącego z buzdyganem 4 złr. Ludziom z Woli i Zwierzyńca 10 złr. Obnoszenie bębna 1 złr. 80 ct. Poczesne po procesji katedralnej 1 złr. 93 ct. Poczęstne po procesji Zwierzynieckiej 2 złr. 20 ct. Poczęstne przy moście, czekając na skończenie procesji w kościele Marjackim 2 złr. 80 ct. Muzyce 12 złr. Konsolacja po skończeniu 22 złr. Fryzjerowi za brodę 2 złr. Razem więc wydatki wyniosły 111 złr. 46 ct. Dochody przedstawiają się: Rada miasta ofiarowała 100 złr. Redakcja *N. Reformy* 1 złr. Klasztor PP. Norbertanek 6 złr. Składki w mieście wyniosły 17 złr. $61^1/_2$ cnt. Dochód ogólny 124 złr. $61^1/_2$ ctn. Dochód zatem czysty osiągnięto 13 złr. $15^1/_2$ cnt. Jak widzimy dzimy więc, że nie jest może jako interes zły proceder konik zwierzyniecki, ale jak na jedną osobę uciążliwy wielce i kłopotliwy. Otóż wobec stanowczego zrzeczenia się na dalsze lata wyłącznego przywileju na obchód konika przez pan Micińskiego, czy nie właściwszem byłoby, gdyby „Sokół“ zaopiekował się tą ludową zabawą. Obchód „Wianków“ pod energiczną opieką dzielnych Sokołów rozwinął się pięknie i odżył nanowo, czyby więc i ta tradycyjna zabawa ludowa nie najwłaściwszą by pieczę znalazła pod zarządem „Sokoła“. Utensylja miałyby schronienie wygodne, nie niszczyłyby się, a sam dochód spotężniałby i szersze koła zainteresował publiczności. Koszta pokryćby można doskonale czy to drogą składek, czy urządzeniem jakiego wieczoru, czy subwencją miasta. P. Miciński na korzyść „Sokoła“ zrzekłby się swego przywileju najchętniej.

Roboty około stacji kontumacyjnej postępują nader szybko; 28 mórg gruntu przygotowano już pod budowę i założono fundamenty pod dom administracyjny. Budynek dla działu weterynarji wyciągnięto nad poziom gruntu. Plant kolejowy ułożono.

Na ulicy św. Gertrudy ustawiono 12 ławek nowych dla wygody spacerującej i przechodzącej przez tę ulicę publiczności.

Przed zburzeniem pozostałych ruin po kościele św. Ducha przed gmachem nowego teatru w dniu dzisiejszym p. J. Krieger zdejmie z nich fotografje. We wtorek roboty około rozbioru rozpoczną się na nowo.

Nowy teatr. Grono ludzi dobrej woli powzięło zamiar udekorowania ścian w lożach nowego teatru portretami w płaskorzeźbach ludzi dla sztuki polskiej zasłużonych. Fundusz już w części został zebrany — robotę dokonać ma jeden z wybitniejszych naszych artystów rzeźbiarzy. Pięknej myśli należy się szczery poklask. Lecz gdy już mowa o obwieszeniu ścian lożowych podobiznami autorów dramatycznych, nie od rzeczy może byłoby pomówić o takiem samem udekorowaniu obramień lożowych na wzór dzisiejszych w starym gmachu napisów nazwisk. Wypisywanie autorów polskich na ścianie zewnętrznej loży nie tylko, że jest i miłym dawnym zwyczajem, ale zarazem posiada myśl głębszą, a jest nią popularyzowanie wśród „wyższych sfer teatralnych“ nazwisk ludzi zasłużonych dla sceny polskich, otóż czyby nowy teatr zamiast bezmyślnych upiększeń obramowania lóż teatralnych nie mógł pomieścić na każdej loży portretu autora dramatycznego z wypisanem nazwiskiem tegoż. Dla oka przeciętnego widza byłaby to sympatycznem i miłem, dla prostaczków utrwalaniem nazwisk dramaturgów polskich. Myśl obecna upiększenia każdej loży piętra i parterowej herbem m. Krakowa jest zbyt monotonna i nieciekawa. Herb może być umieszczony w innem miejscu i raz jeden tylko powtórzony. Z góry jesteśmy przekonani, że projekt nasz dzisiejszy znajdzie silny opór w... kasie budowy teatru, która dobrze nadwerężona już została, ale jeśli znaleźli się ludzie, którzy loże wewnątrz zamierzają ozdobić, dla czego przy chęciach i dobrej woli — drogą wolnych składek — nie znalazłyby się również tysiące obywateli grodu naszego, którym jak najkorzystniejszy wygląd teatru leżeć powinien na sercu — wraz z obowiązkiem oddania hołdu i uznania dla pamięci ludzi, którzy w nielicznych szeregach naszych pisarzy dramatycznych, zdobyli zasłużoną sławę. Rzucając dziś ten projekt, mamy nadzieję, że niezadługo powrócimy do niego, ale już mówić będziemy jako o czynie jeśli nie spełnionym całkowicie, to w każdym razie pięknie rozpoczętym.

Z teatru. Musotta z dramatu Maupassanta w interpretacji p. Marczelówny była rzeczywiście budzącą litość ofiarą nieszczęśliwych warunków życia: znakomita artystka uwydatniła w sposób głęboki i piękny wielką rezygnację, z jaką ta umierająca kobieta poddaje się losowi, i zaznaczyła wielką dla kochanka swego miłość, niegasnącą nawet w chwilach agonji. W grze widać dalej nieograniczone przywiązanie do dziecka, które dla umierającej Musotty jest ciężkim wyrzutem, bo je osierocone rzuca na pastwę nieprzewidzianych kolei życia. W prośbie, jaką matka zanosi do ojca, aby wziął w opiekę sierotę, było tyle obawy — czy wysłuchana zostanie — i tyle wiary — że jej odmówić nie zechce, — była taka rzewność głęboka i szczera, iż moment ten wzruszyć musiał każdego.

Scenę konania wykonała artystka z prawdą wielką bez przekroczenia granic artystycznych. Ostatnia wizja szczęścia miała w grze p. Marczelówny poezję i urok bolesny. Sam zgon przeprowadziła artystka nagle, wywołując tem kontrast efektowny a doskonały.

Szczegóły, jakiemi p. Marczelówna urozmaiciła kreację swoją, były wszystkie świetnie obmyślane i uwydatnione jak najlepiej. Do szczegółów takich zaliczamy np. chwilę, kiedy doktór wstrzykuje chorej morfinę: artystka zaznaczyła tu bardzo wymownie uczucie krótko trwającego bólu. Gdy się zaś w niepokoju zrywa i klęka na łóżku — ma taki dziwnie przejmujący wyraz twarzy, iż patrząc w nią, widz odczuwa całą psychologję cierpienia umierającej w tych warunkach kobiety.

Znakomitą artystkę powitano i nagrodzono hucznemi oklaskami i wywoływaniami.

Doskonale grał p. Żelazowski który niewdzięczną i banalną postać kochanka Musotty umie siłą swego talentu uczynić zajmującą dla publiczności.

Jutro czwarty występ p. Marczelówny w „Końcu Sodomy“ Sudermanna w roli Ady.

Park na Krzemionkach zakłada miasto Podgórz. Na ten rok magistrat wyasygnował w tym celu 500 złr., obiecując swą pomoc i na przyszłość. Zasadzanie drzew na gruncie skalistym przedstawia niemałe trudności, lecz za to obywatele podgórscy będą mieli miejsce przechadzek i zabawy, którego brak dotychczas bardzo im dawał się uczuć. Urządzeniem nowego parku czynnie zajmuje się p. dyr. Bednarski.

Ostatnia nędza panuje w pewnej rodzinie, jeszcze przed laty dostatniej. Mąż niegdyś budowniczy, dziś pomięszaniem zmysłów dotknięty. Rzecz dziwna, odmówiono mu nawet przyjęcia do tutejszego szpitala. Żona w rozpaczy ubezwładniającej najwytrwalszą nawet cierpliwość, bo ani mieszkania czem zapłacić, ani kawałka chleba często dostać nie może, sprzęty domowe wszystkie już sprzedane. Widmo nieprzytomnego męża i nędzy, wyzierającej ze wszystkich kątów i niedalekiej śmierci głodowej, to nie przesada, lecz naga prawda. Już w inseratach ogłosiliśmy prośbę o pomoc dla tej nieszczęśliwej rodziny. Obecnie prośbę tę ponawiamy, nie wymieniając nazwiska i mieszkania, o czem jednak w administracji pisma naszego dowiedzieć się można lub datki na ten cel przesyłać tejże administracji.

W aresztach sądowych na Podgórzu otwartą została przed miesiącem szkoła dla więźniów. Pp. nauczyciele szkół podgórskich przyjęli bezinteresownie obowiązek nauczania tamże kilka razy w tygodniu. Katecheta tamtejszy, ks. Józef Tomasik, podjął się też udzielania religji aresztantom, co tem jest ważniejsze, że więźniowie, nie mając kaplicy, pozbawieni są wszelkich innych środków religijnych. Pożyteczna ta instytucja założoną została staraniem p. dra Karola Górskiego, naczelnika sądu, który już poprzednio urzędując w Chrzanowie zaprowadził tamże podobną szkołę. Zasługa to godna szczerego uznania i wdzięczności ze strony naszego społeczeństwa.

ROZMAITOŚCI

Ze statystyki afrykańskiej. Komisarz cesarski François przesłał do *Globusa* następujące dane statystyczne z Windhoek, dotyczące południowo-zachodniej Afryki w dniu 31 grudnia 1891 roku. Na terytorjum, zostającem pod opieką państwa niemieckiego, mieszkało 622 białych, z tych 310 Niemców, 273 Anglików, 19 Szwedów i 10 Holendrów, którzy zajmowali się handlem i hodowlą bydła. Liczba krajowców wynosi 116.000. Stosunki zdrowotne były jak najlepsze. Europejczycy rzadziej ulegali chorobom, niż krajowcy. Koni było 4000, bydła rogatego 353.000 drobnego 3,600 000 Wartość towarów przywiezionych przedstawiała sumę 473.700 m., wywiezionych — 115.000 m. Głównemi artykułami importowanemi były: broń, amunicja, mąka, kawa, towary rękodzielnicze, wino, piwo, tytoń; eksportowanemi zaś: pióra strusie, guma arabska, skóry, rogi, trochę kości słoniowej. Korespodencja pocztowa doszła w roku 1891 do 5276 listów.

Siła piorunu. Dnia 15 kwietnia o godzinie 2 popołudniu, nad Neuhofem, pod Krems, w Austrji Niższej straszliwa szalała burza. Piorun uderzył w starą olbrzymią gruszę, mającą 3 i pół metra w obwodzie i mogącą dać 4—5 sążni drzewa. Piorun roztrzaskał tego olbrzyma na tysiączne kawałki. Na 80 metrów dokoła pola zasiane zostały większemi i mniejszemi kawałkami drzewa; z pnia pozostała tylko kłoda na 1 i pół metra wysoka. Siła piorunu była tak potężną, że prostopadłe korzenie, grubości nogi ludzkiej, na dwa metry tkwiące w ziemi, zostały wyrwane i daleko odrzucone, a kawały pnia, które dwóch silnych ludzi z trudnością dźwignąćby zdołało, a 70 kroków na polu sąsiedniem znajdowano. Mniejsze znów, ale zawsze potężne kawałki pnia, leżały o 200 kroków: częścią na ziemi, częścią na koronach różnych drzew, mocno przez to uszkodzonych, częścią wreszcie tkwiły silnie, prostopadle wbite w ziemię. Jeden kawałek drzewa 5 kilogramów ważący, musiał być szerokim łukiem rzucony; znaleziono go bowiem o 280 kroków od pnia, po za polem, łąką i ogrodem.

Myszy polne. Tesalja nawiedzona została plagą myszy polnych, które zrządziły nieobliczone szkody. Celem wytępienia ich przedsięwziął tedy profesor Loeffler z Greifswaldu szczepienie im wścieklizny, a środek ten okazał się nader skutecznym, gdyż myszy tępią siebie wzajemnie zapamiętale, tak że wspomniany kraj wkrótce zupełnie od strasznej plagi uwolniony zostanie. Profesor Loeffler opuścił już Grecję, udając się z powrotem do Niemiec, lecz przed wyjazdem dał kierownikowi szkoły rolniczej w Atenach, p. Ampelikopulos, który brał czynny udział w szczepieniu, dokładne wskazówki, dotyczące wyrobu limfy, tak żeby na wypadek ponownego ukazania się plagi w Grecji, można niezwłocznie przedsięwziąć potrzebne środki.

TELEGRAMY.

Nowy gabinet włoski.

Rzym 16 maja. Giolitti utworzył już nowy gabinet. Sam obejmie prezydjum i tymczasowo sprawy wewnętrzne, Ellena obejmie tekę finansów, Pelloux wojny a Martini oświaty. Dziś po południu zatwierdzi król nowych ministrów i odbierze od nich przysięgę wierności.

Rzym 16 maja. Dzienniki neapolitańskie oświadczają się przeciw Giolitti'emu.

Rzym 16 maja. Zanardelli napisał do Giolitti'ego, że go wraz ze swem stronnictwem wspierać będzie.

Traktat handlowy z Niemcami.

Praga 16 maja. Tekly oświadczył w wydziale krajowym, że traktat handlowy z Niemcami zajmuje ekonomicznie całe Czechy i Austrję.

Wybory w Grecji.

Ateny 16 maja. Wybory w Grecji odbyły się w zupełnym porządku. Wynik głosowania jeszcze nieznany.

Bezrobocie.

Lizbona 16 maja. Wybuchł tu wielki strejk robotników portowych.

Dynamit.

Budapeszt 16 maja. Krążą tu pogłoski, że na torze tramwajowym znaleziono naboje dynamitowe.

Ostatnie wiadomości.

Paryż 16 maja. Korespondent *New-York-Heralda* dowiaduje się, iż w Wenezueli miała znowu miejsce potyczka, w której powstańcy stracili $^1/_3$ część swych sił i na głowę zostali pobici. Potyczkę tę stoczył jeden z drobnych oddziałów powstańczych.

Londyn 16 maja. Do tutejszych dzienników piszą z Rzymu, że Rudini nie ma wiary w przyszłość gabinetu, dlatego żadnej teki nie przyjmuje. Crispi względem nowego gabinetu zachowywać będzie neutralność. *Times* pisze, iż ostatecznem załatwieniem przesilenia będzie powołanie Crispiego.

Londyn 16 maja. *Daily Chronicle* dowiaduje się, że dawny Khedyw Egiptu Ismail, otrzymał od sultana pozwolenie udania się w podróż do Europy. Eks-khedyw zwiedzi Wiedeń, Paryż i Neapol. Podróż ta będzie miała znaczenie polityczne.

Madryt 16 maja. Rząd wszystkich anarchistów przybyłych z zagranicy uwięził i pod eskortą policyjną wywiózł za granicę kraju.

Pamiątki, zbiory i osobliwości Krakowa.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½.

Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce, **Grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Marji, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystji.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 centów w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 centów od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9-tej do 1-szej po południu, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium novum)* zwiedzać można codziennie od godziny 12-tej do 1-szej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na 1 piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10-tej do 2-giej w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10-tej do 6-tej. Wstęp 20 ct. od osoby, w niedziele od 10-tej do 2-giej bezpłatny.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

W ciągu pięciu miesięcy można nauczyć się języka rosyjskiego. Wiadomość przy ulicy Grodzkiej, pod l. 42, na I. piętrze, w oficynie.

Posady i prace

Wdowa po inżynierze, szuka posady. Muzyka i śpiew artystyczny, konwersacja francuzka i niemiecka. Kilkoletnia praktyka w udzielaniu lekcji. 729(2-?)

Panny do szycia potrzebne do pracowni sukien i okryć damskich Ludwik Łatkiewicz, Wiślna 4, I. p. 712(3-?)

Młody człowiek lat 30, rolnik, specjalnie chmielnikarz, były właściciel handlu, poszukuje posady w mieście lub na wsi, zaraz. Świadectwa i referencje poważne. Adresa uprasza się składać w Admin. „Kurjera Polskiego", sub. Rolnik. 701(8-?)

Doniesienia rozmaite

„Impressa" donosi. Majątki większe i mniejsze realności i grunta z budynkami lub bez tychże, sprzedaje i kupuje każdego czasu ajent Krakowskiej asekuracji w Tyśmienicy. 731(2-3)

Do sprzedania 2 parcele ogrodowe, frontu 12 1/2 i 15 1/2 sążni, pod budowę, w Nowej Wsi Narodowej. Wiadomość udzieli tamże, Nr. 67, Piotr Dukała. 719(2-2)

Dom parterowy w Grzegórzkach z ogrodem, pod Nr. 4, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 712(5-6)

Fortepjany przegrane, są od 60 złr. do 200 złr. w składzie fortepianów B. Gabryelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 702(5-?)

Parcele budowlane po cenach przystępnych, do sprzedania w Dębnikach. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 667(?-?)

Lokale

5 pokoi przedpokój, nyża, kuchnia, na I. piętrze i ogródek, są do wynajęcia od 1 lipca, przy ul. Szewskiej, Nr. 7. 695(6-6)

Pięć pokoi i kuchnia, razem lub częściowo, na piętrze, do wynajęcia od 1 lipca, w Dębnikach, Nr. 78. 7?(2-6)

3 i 4 pokoje z kuchnią, spiżarnią, gankiem ect. do wynajęcia. Retoryka 9. 3?(1-4)

Najnowsza powieść

W. hr. ŁOSIA 3 3(28-?)

z serji „ŚWIAT I FINANSE" w dwóch tomach p. t.

Zięciowie domu „Kohn & Cie"

wyszła z druku i znajduje się wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni **S. A Krzyżanowskiego** (Rynek). Cena zł 2 40

ZAKŁAD SW. JOZEFA

dla osieroconych chłopców

w Krakowie przy ulicy Karmelickiej Nr. 70

poleca na obecną porę roku: 4 1(6 10

wielki dobór wysadków kwiatów letnich po następnej cenie: bratki 2 złr. 50 ct. lewkonje 40 ct, werbeny 2.50, goździki Margarenty (nowość) 1.50, wszystko inne po 30 ct.; wszystko za sto sztuk; sadzonki do kląbów kobiercowych, od 1 do 2 złr. za sto sztuk wysadki trzechletnich szparagów 1.50 za sto sztuk, i różne inne warzywne po zniżonej cenie. Thuje (żywotniki) od 1/2 do 2 metrów wysokości od 50 ct. do 1.50 za sztukę wielki dobór roślin doniczkowych.

Przyjmuje zamówienia na bukiety i wieńce.

SWOSZOWICE

POD KRAKOWEM.

ZAKŁAD KĄPIELOWO - LECZNICZY

jedna z najsilniejszych wód siarczanych,

z przeważającą ilością soli sodowych i wapiennych.

Wskazanie:

W gośćcu stawowym, mięśniowym, dnie, zołzach, kile, owrzodzeniach i obrzękach zołzowych i kiłowych, w krzywicy, nerwobólach, porażeniach, pozostałościach po ranach postrzałowych i ciętych, po złamaniach kości, w zesztywnieniach stawów, otyłości, w bardzo wieln chorobach skórnych, jakoteż w chorobach polegających na utrudnionym odpływie i przemianie krwi, w chorobach kobiecych. Kąpiele siarczane wodne i mułowe, hydroterapja, leczenie elektrycznością i mięsieniem, wody mineralne krajowe i zagraniczne.

Lekarz zdrojowy Dr. Paweł Radecki praktykujący w klinice Profesora Dra Korczyńskiego.

Stacja kolei Państwowej, 6 kilometrów od Krakowa, poczta i telegraf w miejscu. 471(7-10)

Początek sezonu od 25 maja do końca września.

Mieszkania umeblowane wynajmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

ZARZĄD KĄPIELOWY w SWOSZOWICACH.

Największy handel

MASZYN do SZYCIA

nietylko w kraju, ale i w całej Austrji

wybór z 12-tu fabryk

ręczne Singera po 28, 36, 40, 48 złr., nożne Singera po 30, 42, 50, 65 złr., ratami po 4 złr. miesięcznie, gotówką 10% taniej. 480 1-10

JÓZEF IWANICKI

LWÓW Hotel Żorża — KRAKÓW Rynek l. 25

NA OBECNY SEZON

PIERWSZORZĘDNA POLSKA FABRYKA SPECJALNYCH RĘKAWICZEK.

Antoni M. Mirkiewicz

W KRAKOWIE. Filja: ulica Grodzka, Nr. 31. FABRYKA: ulica Mostowa, Nr. 4.

Poleca zawsze w wielkim wyborze:

Magazyn rękawiczek specjalnych glace, duńskich, jelonkowych, uniformowych, jedwabnych, nicianych. Bandaże rupturowe, paski damskie, podwiązki, torebki podróżne, portmonetki, mydełka. Wielki wybór krawatek, szelek gumowych i różnych potrzeb rękawiczniczych. Pantofelki pokojowe, pantofelki do gimnastyki i paski gimnastyczne, rękawice do szermierki. Wykonuje pranie rękawiczek bardzo szybko i tanio po 10 cnt. od pary. Dla p. p. Kupców firma dostarcza hurtownie w wielkim wyborze po cenach fabrycznych. 3?(21-75)

---

100 BILETÓW WIZYTOWYCH 65 cnt

JULIAN KURKIEWICZ

Kraków, Mały Rynek, obok kościoła św. Barbary.

Poleca swój obficie zaopatrzony

Skład artykułów religijnych, papieru, materjałów piśmiennych, albumów, wyrobów skórkowych itp. Na egzamina: Książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, od najskromniejszych do najefektowniejszych począwszy od 15 cnt. **Na pamiątkę I-szej komunji św.** Obrazki najrozmaitsze, medaliki srebrne itp. **Koronki i różańce** z granatków, ametystów, malachitów, perłowej masy na łańcuszkach srebrnych i posrebrzanych, kościane, jerozolimskie, kokosowe, szklanne, z drzewa w orzeszkach metalowych, kokosowych, kościanych i t. p. **Pasyjki** do wieszania i postawienia, niklowe, metalowe, kościane i inne. **Ramka do fotografij i obrazków** złocone, niklowe, brązowe, mosiężne, oksydowane, drewniane, rzeźbione i patyczkowe, do postawienia i powieszenia od 6 cnt.

Papier listowy w wielkim wyborze w kasetkach po 100 sztuk od 28 cnt., do najwykwintniejszych. Przyjmuje się obrazy do oprawy i passepartout. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą

100 BILETÓW WIZYTOWYCH 65 cnt

WŁADYSŁAW NIZIŃSKI

malarz pokojowy i lakiernik

podejmuje się wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących.

Kraków, ul. Florjańska, Nr. 32. 2?9(20-20)

NOWY ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

K. ŻELECHOWSKIEGO, artysty malarza,

(dawniej Błoniewski) 416(7-20)

ulica Podwale, L. 14,

wykonywa według najnowszych ulepszeń

FOTOGRAFJE ARTYSTYCZNE

PORTRETY

olejne i kredkowe.

Ceny bardzo przystępne.

H. NIEMETZ

OPTYK i MECHANIK

Kraków, Sukiennice 30,

Poleca Szanownej P. T. Publiczności swój

ZAKŁAD OPTYCZNY

Okulary i cwikiery w różnych fasonach, ze szkłami, uznane przez pp. lekarzy za najlepsze, dobieram takowe sam lub podług wszelkich recept lekarskich. Lornetki, szkła powiększające, lunety, kompasy, barometry. Termometry w wielkim wyborze. Aparata elektryczne lekarskie Dra Spannera. Dzwonki elektryczne od 2 złr., na żądanie daję bezpłatnie szkice do zakładania dzwonków elektrycznych. Zamówienia zamiejscowe uskuteczniam najsumienniej i odwrotnie. Przyjmuję wszelkie naprawy. Mając warsztat parowy, jestem w możności wszelkie wyroby mechaniczne także i cięższe wykonywać, jakoto naprawy wszelkiego rodzaju maszyn pomocniczych.

02(1-50) Z poważaniem **P. NIEMETZ.**

„Dachówki falcowane"

Zakontraktowawszy znaczną ilość **dachówek falcowanych w Niepołomicach** na rok 1892, oferuję takowe PP. Odbiorcom pod bardzo korzystnemi warunkami. Posiadam również **dachówki francuzkie** oraz **dachówki zwane „Jilówka"**, wyrabiane w fabryce parowej obok Białej, i to wyłącznie dla niżej podpisanej firmy, zakontraktowawszy tamże cały i wyłączny wyrób owej fabryki na lat sześć. Jilówka, wyrabiana z gliny jiłowej, odznacza się wskutek tłustości materjału nieprzemakalnością, trwałością, wielką lekkością tak dalece, że nawet budynki kryte gontem, mogą bez zmiany konstrukcji dachowej tą dachówką być pokryte i stawia mocny opór przeciw mrozomi śniegom. Posiadam **dachówki w ogniu terowane**, oraz **rodzaj dachówek**, których krycie wypada o 10% taniej, aniżeli krycie słomą posiadam **cegły okładzinowe „Verblendery"**. Wyrabiam również **rurki drenowe** do osuszania łąk, a przez komisję uznane jako najepsze dotychczas wyrabiane w kraju. Do przewozu na kolejach uzyskałem znaczną redukcję kolejową. 2 6(14-30)

WIKTOR LUBLINER. Kancelarja w Krakowie, ul. Dietla, L. 53.



Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(31-?)

BEZ BLAGI!



F. CEMBRONOWICZ

3965 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska l. 15

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, mężkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

INSERATY (anonse) po cenach redakcyjnych i ogłoszenia do plakatowania

przyjmuje i ekspedjuje natychmiast

CENTRALNE BIÓRO OGŁOSZEŃ

Lwów, Kopernika l. 11 106(-08-?)

Teatry amatorskie

wydania JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia** komedja w 1 akcie **30** cnt.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** komedja w 1 akcie — — — — **40** „
3. **Łapka na myszy**, komedja w 1 akcie **30** „
4. **Partja pikiety**, komedja w 1 akcie **40** „
5. **Takie wszystkie**, komedja w 1 akcie **30** „
6. **Monogram**, krotochwila w 1 akcie **40** „
7. **U doktora**, fraszka sceniczna w 1 akcie — — — — — — — — **40** „
8. **Promyk słońca**, komedja w 1 akcie pod prasą — — — — — — **40** „
9. **Kartka wycięta**, komedja w 1 akcie

są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą, lub wprost u wydawcy *Kraków, ul. Karmelicka, 15, I p.*

Wszech nauk lekarskich

Dr. Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2-giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L. 24.

Parter. 6(86-?)

Piękna willa,

tuż przy Krakowie, składająca się z domu murowanego z pięterkiem, zabudowań gospodarczych, z dwoma morgami ogrodu zasadzonego drzewami szlachetnemi, wszystko ogrodzone parkanem, z wolnej ręki do sprzedania w całości lub częściowo, pod budowę. Warunki korzystne. Bliższa wiadomość **w Adm „Kurjera Polskiego".** 402(17-?)

Paryż 1889 r. złoty medal.

250 złr. w złocie, jeżeli **„Crême-Grolich"** nie zniszczy wszystkich plam skórnych, jakoto: piegów, plam wątrobianych, opalenizn, węgrów, czerwoności nosa i t. d.

Płeć pozostaje do późnej starości młodzieńczo świeża. **Żądać trzeba wyraźnie: „Crême Grolich"** cena 60 cnt, gdyż pokazuje się wiele naśladowań. Należne do tego mydło: **„Savon Grolich"** k szt. 40 cnt.

Grolicha **„Hair Milkon"** najlepszy środek do farbowania włosów złr. 1 do 2. Generalny skład: **J. Grolich, Berno.** Dostać można we wszystkich większych handlach. 61(19-?)

FEIGLA

Eau de Lilas fleuri.

Najlepsza toaletowa woda z bardzo miłym zapachem, rozpylona w pokoju, utrzymuje bardzo długo swój zapach. Cena flaszki wraz z niklowym rozpylaczem złr. 1, cnt. 20. Utrzymujemy także na składzie toaletowe mydła naszego wyrobu. 157(13-17)

Feigl i Spółka w Pradze.

Założony w r. 1815,



Ogniotrwałe żelazne

KASETY

szulutkowaniem, oraz nowe używane ogniotrwałe

KASY

i

prasy do kopjowania

najtańsze u

S. BERGER'A

Wien, Brännerstrasse 10.

Katalogi darmo i opłatnie.

Poszukuję dzierżawy

FOLWARKU

około 100 morgów, dobrze zagospodarowanego, lub przyjmę posadę rządcy.

Zgłoszenia proszę adresować: **A. S.** poste restante, p. **Ustrzyki-Solina.**

Przepisy budownicze i ogniowe,

dla obszarów dworskich gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału adminis tracyjnego przez

M. ORŁOWSKIEGO.

Cena 40 cnt.

Tegoż autora:

Ustawa drogowa,

z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. *(Podręcznik dla nauki i praktyki).*

Cena 80 cnt.

Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.

Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biórze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawnicze polskiej w Krakowie.



1366 **TYLKO PRAWDZIWE** (0 1?)

granaty w oprawie

ametysty, mołdawity i t. d.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka, 26.

Gdy mi potrzeba inseroWać 6(339-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11

DWOREK

z meblami i ogrodem, pragnie się wynająć dla pewnej rodziny polskiej od 1 lipca do 1 października, gdzieś na wsi w pięknej zdrowej okolicy. Osoby chcące się bliżej porozumieć zechcą adresować listy pod literami **M. S. Administracja „Kurjera Polskiego".** 497(3-?)

Dom dwupiętrowy

z oficynami przy ul Florjańskiej do sprzedania.

Wiadomość przy ul Florjańskiej 43 II piętro.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przybywszy z Warszawy, założyłem w Krakowie, **Rynek główny l. 22**

Skład Obuwia

własnego wyrobu.

Ceny na towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3** zlr. **50** cnt., a damskie od **3** zlr. i wyżej stosownie do wymagań. 81(379-?)

Bronisław Dobrzański.

Wyborne ziemniaki

100 kilo po 2 złr. 90 cnt.

RAKI

żywe i gotowane codziennie świeże.

Pasztet z dziczyzny, SZPARAGI

i wszelkie nowalje

poleca

KAROL KNORECK i Ska

w Krakowie. Florjańska 23.

Ziemniaki przy większym odbiorze stosownie taniej. 519(2-8)

Poszukuje się 464(2-2)

DOMU

w Krakowie, do nabycia kamienicy dwupiętrowej z ogródkiem, wymagając na każdem piętrze 6-8 ubikacji położonej w zdrowej części miasta. Zgłoszenia pod adresem **St. O.** w Administ. „Kurjera Polskiego".

PROŚBA.

Matka sześciorga drobnych dzieci, której mąż leży w szpitalu chory na obłąkanie, pozostająca w rozpaczliwem położeniu bez żadnych środków do życia, udaje się do Szanownej P. T. Publiczności z prośbą o pomoc i wsparcie.

Łaskawe datki proszą składać w Administracji „Kurjera Polskiego", pod literami K. K. 4 9(6-6)

ZAKŁAD

artyst.-rzeźbiarski i kamieniarski

Jana Tombińskiego

artysty-rzeźbiarza,

przeniesiony został z ul. św. Marka do **przecznicy między fabryką cygar a Dolnemi młynami**, do domu własnego, i poleca się Szan. P. T. PP. Kierującym wszelkiemi budowlami. Zakład przyjmuje zamówienia i wykonywa wszelkie ornamentacje i roboty artystyczno-rzeźbiarskie w marmurze, kamieniu, gipsie, drzewie itp. do domów, kościołów i mieszkań prywatnych **po cenach najumiarkowańszych.** 351(14-60)

POSZUKUJE SIĘ

kupna realności 40 do 50 morg. gruntu w bliskości kolei i jakiego miasteczka. Budynki tak mieszkalny jak i gospodarskie, aby były w dobrym stanie; także aby w miejscowości tejże znajdowała się szkoła z językiem wykładowym polskim.

Antoni Stankowski p. Równe, koło Dukli.

Stary weteran z r. 1831 i 1863

83 letni, sprzedaje czystą białą naftę z rafinerji Fibicha w sklepie przy ulicy Sławkowskiej, l. 2.

Wobec konkurencji, nie może starzec dać sobie rady i tą drogą poleca swój towar, spodziewając się poparcia Szanownej P. T. Publiczności, która rozkupując dobry towar sama nie straci, a dopomoże zasłużonemu starcowi i poprze szczere jego usiłowania, ażeby nie został ciężarem społeczeństwa, kiedy pragnie pracować ile mu sił starczy.

Z uszanowaniem

Mikołaj Bracki.

242(13-?) Sławkowska 2.

Po zwiedzeniu pierwszorzędnych wiedeńskich i lwowskich magazynów, otwieram z dniem 5-go kwietnia br., przy **ulicy Szpitalnej, Nr. 17**, II-gie piętro

PRACOWNIĘ

sukien damskich i dziecinnych

pod firmą 319(4-14)

Mme Eugénie.

Krój najnowszy wiedeński, wykonanie wytworne, ceny przystępne, dodatki po cenie własnej. Suknia gładka od **5** złr. **50** cnt. i wyżej, sukienki dla małych dzieci od **1** zł. **50** ct. Na żądanie kapelusze odpowiednio do kostjumów.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; kiedy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 15 maja.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	125 —	127 —
Marki niemieckie	58 80	58 90
20-to frankówka ważna	9 46	9 56
Rubel srebrny obrączkowy	1 33	1 43
Obligi.		
Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	95	96 —
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 50	105 40
4% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	98 40	99 40
4% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
4 1/2% [illegible]	97 50	98 50
5% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	100 —	[illegible]
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 rub. im. wart. oprócz kuponu bież. i kop.	97 —	—
Listy zastawne i dłużne.		
Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4 1/2% Listy zast. w. l. Banku krajowego	98 20	99 —
4% „ „ Tow. kr. ziem. we Lw. w likwid.	97 —	98 —
4% „ „ „ 41 let.	94 50	95 50
4% „ „ „ 56 let.	95 —	96 —
4% „ „ „ 52 let.	99 20	100 —

	płacą	żądają
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem.	107 40	108 —
5% „ „ „ „ „ „ niepr.	100 40	101 10
4 1/2% „ „ „ „ „ „	98 20	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	100 —	101 —
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwid.	59 —	62 —
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskie we Lwowie w likwid.	52	54 —
5% Obl. zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. wart. oprócz kuponu za 100 rub. i kop.	[illegible]	[illegible]
Akcje kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	211 —	214 —
Lwowsko-Czerniowieckiej 200	[illegible]	[illegible]
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie 200	[illegible]	[illegible]
Banku gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie 200	—	—
Losy.		
Miasta Krakowa	23 50	24 50
Stanisławowa	23 50	24 50
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	17 50	18 50
węgierskiego	9 50	10 50
włoskiego	9 —	10 —
Bazyliki Buda-Peszt.	25 —	—

Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego.